



ZAKON KAWALERÓW ORDERU ŻŁOTEGO JELENIA DAWNIEJ I DZIŚ

Marek Piotr Krzemień

Honorowy Wielki Mistrz Zakonu Kawalerów Orderu Złotego Jelenia

POWSTANIE ZAKONU KAWALERÓW ORDERU ŻŁOTEGO JELENIA

Piastowie byli pierwszą udokumentowaną historycznie dynastią panującą w Polsce od około 960 do 1370 roku, a protoplastą jej miał być półlegendarny Piast. Jego syn, Siemowit, w IX wieku został księciem Polan, natomiast pierwszym niekwestionowanym władcą z dynastii Piastów był prawnuk Siemowita Mieszko I zmarły w 992 roku. Piastowie zasiadali na tronie polskim od około 960 roku, z tym że jako dynastia zaistnieli od momentu przyjęcia w 966 roku przez Mieszka I chrztu. Ostatnim władcą z piastowskiej dynastii był zmarły w 1370 roku król Kazimierz Wielki. Dynastia Piastów trwała jednak jeszcze trzy wieki. Najdłużej przetrwała linia Piastów śląskich.

Linia Piastów śląskich wywodzi się od księcia krakowskiego (senioralnego) i śląskiego Władysława II Wygnańca (1105–1159). Od jego najstarszego syna Bolesława I Wysokiego wywodzi się linia wrocławska, z której później od Bolesława II Rogatki, prawnuka Bolesława I Wysokiego, wyodrębniła się linia legnicka. Wygasła ona w 1675 roku wraz ze śmiercią Jerzego IV Wilhelma, który był ostatnim męskim potomkiem dynastii Piastów.

Jerzy Wilhelm, książę legnicki, brzeski i wołoski, urodził się na zamku w Oławie 29 września 1660 roku jako syn księcia Chrystiana i księżnej Ludwiki. Ojciec księcia, sam wszechstronnie wykształcony na uniwersytecie we Frankfurcie nad Odrą, starał się także synowi zapewnić od wczesnego dzieciństwa odpowiednie

nauczanie. Edukację rozpoczął Jerzy IV Wilhelm już jako pięcioletni chłopiec, kiedy to jego wychowaniem zajął się nadworny kaznodzieja. Następnie naukę młodego księcia prowadzili marszałek dworu August Fryderyk Bone oraz nadworny lekarz Henryk Martini.

Wybitnie uzdolniony i obdarzony świetną pamięcią młody książę chętnie się uczył i szybko posiadał spory zasób wiedzy, a także opanował kilka języków (polski, francuski, łacinę oraz hiszpański i włoski). Już jako dziecko bardzo dobrze jeździł konno i strzelał. W czerwcu 1672 roku, podczas zawodów w Brzegu, został królem kurkowym. Przede wszystkim jednak jego pasją było polowanie.

Jak podają współcześni, był świetnie wykształconym, wrażliwym chłopcem, o wszechstronnych zainteresowaniach niestety o wątłym zdrowiu. Wrodzona wrażliwość, wszechstronna wiedza oraz pasja łowiecka legły u podstaw założenia przez niego 23 sierpnia 1672 roku, w wieku niespełna 12 lat, Zakonu Kawalerów Orderu Złotego Jelenia. Tego to właśnie sierpniowego dnia, podczas polowania w zwierzyńcu koło Brzegu, w towarzystwie siedmiu wysoko urodzonych przyjaciół młody książę strzelił pierwszego w życiu jelenia. Fakt ten okazał się jakże istotny dla historii i kultury polskiego łowiectwa. Oto, będąc pod wrażeniem wielkich myśliwskich przeżyć, Jerzy Wilhelm powołał do życia Order Złotego Jelenia oraz ustanowił Statut Zakonu Kawalerów tego Orderu. Zachował się zapis tego statutu, podany przez Augusta Fryderyka Bone, który spisał go na polecenie księcia. Opublikowany został w 1697 roku w Lipsku przez Christiana Gryphiusa w jego książce *Kurzer Entwurff der Geist – und Weltlichen Ritter Orden*.

Wszystko wskazywało na to, że rodzice mogą być nie tylko dumni z syna, ale także spokojni o jego przyszłość, zwłaszcza że śmierć obu stryjów, którzy nie pozostawili po sobie męskiego potomka, czyniła Jerzego IV Wilhelma jedynym spadkobiercą księstw brzeskiego, legnickiego i wołowskiego, których stolicą książę Chrystian, po śmierci swoich braci, ponownie uczynił Brzeg.

Brzeg wraz z zamkiem w źródłach pisanych pojawia się po raz pierwszy jako dwór książęcy z czasów Henryka Brodatego w dokumencie z 21 grudnia 1234 roku. Od utworzenia w 1311 roku księstwa brzeskiego aż do śmierci Jerzego IV Wilhelma w 1675 roku, na którym wygasła dynastia Piastów, zamek w Brzegu stanowił stołeczną rezydencję księstwa brzeskiego. To tutaj właśnie po raz pierwszy pojawiła się spopularyzowana następnie przez Adama Naruszewicza nazwa Piastowie (*familia Piastae, domus Piastae*).

W roku 1672 książę Chrystian umiera. W testamencie ustanawia swoją żonę księżną Ludwikę regentką, która miała sprawować władzę aż do uzyskania pełnoletniości przez młodego księcia. Księżna starała się rządzić samodzielnie. Odsunęła prawie wszystkich Niemców, dworzan jej męża, a otoczyła się Francuzami, którzy myśleli głównie o wykorzystaniu hojnej władczyni. Mimo krótkiej regencji szeroki jej gest mocno zubożył księstwo, za co drogo zapłacili poddani. Najwięcej niepokoju, zarówno szlachty, jak i Niemców z otoczenia księżnej wdowy po zagorzałym kalwinie, wywoływały jej kontakty z jezuitami. Trudno się więc dziwić, że z niecierpliwością czekali oni na objęcie władzy przez starannie wykształconego, uważanego przez szlachtę za rozumnego, skromnego i umiejącego

działać z godnością właściwą swemu stanowisku Jerzego IV Wilhelma. Zaczęli namawiać księcia, aby upomniął się o swoje prawa i przygotowywał do rządzenia. Jednym z zaufanych księcia był wtedy Daniel Casper von Lohestein, który z polecenia radców dworskich pojechał do Wiednia, aby uzyskać od cesarza przeniesienie lenna na młodego księcia. Tak się też stało. Uroczystość złożenia hołdu odbyła się 14 marca 1675 roku. Cały Wiedeń był oczarowany uroczym i elokwentnym księciem, którego mimo młodego wieku traktowano jako pełnoprawnego władcę lennego. Z Wiednia książę powrócił do Brzegu, w którym, wzorem ojca, pragnął utrzymać stolicę swojego księstwa. Urządzono mu tutaj 30 marca wspaniały wjazd, a następnie w wielkiej sali zamkowej odbyło się złożenie hołdu lennego przez stany księstwa brzeskiego. Kolejne hołdy lenne odebrał książę w Legnicy oraz w Wołowie.

Zbliżał się dzień świętego Huberta – patrona myśliwych. Dzień tradycyjnych polowań. Książę, nie bacząc na złą pogodę, również wyruszył na łowy na jelenie w nadodrzańskie lasy. Niestety, w czasie ich trwania nabawił się silnej gorączki. Przeniesienie go do wiejskiej chaty na niewiele się zdało, a na dodatek dzieci gospodarzy akurat chorowały na ospę. Postanowiono więc przewieźć księcia na zamek w Brzegu. Po kilku dniach lekarze zorientowali się, że książę zaraził się ospą. Mimo lekarskiej opieki i ustąpienia gorączki książę czuł się coraz gorzej i 21 listopada 1675 roku ostatni Piast dokonał żywota w wieku zaledwie piętnastu lat. Był 123 księciem z dynastii, która wydała 24 znakomitych królów i władców.

Mimo krótkiego życia książę Jerzy Wilhelm zdobył wielką popularność i szacunek wśród współczesnych. Jego pogrzeb odbył się dopiero 30 stycznia 1676 roku. Najpierw trumna z ciałem przez 8 dni stała w kościele zamkowym, a potem przewieziono ją do Legnicy. Gdy w nocy z 5 na 6 lutego chowano w Legnicy ostatniego polskiego Piasta, jak podają kroniki: „całe miasto tonęło w powodzi zapalonych świec. Na rogach ulic od Bramy Wrocławskiej do kościoła św. Jana były zatknięte palące się pochodnie. Karawan ciągnęło sześć wspaniałych koni, a trumna błyszczała od złota i srebra. Legenda głosi, że gdy kondukt zbliżał się do kościoła św. Jana, największy dzwon tego kościoła pękł na szerokość kilku centymetrów”.

Do krypty w podziemiach kościoła św. Jana trumnę niosło szesnastu osób wybranych spośród szlachty. Ponoć mieli to być kawalerowie Zakonu Orderu Złotego Jelenia. Książę Jerzy IV Wilhelm spoczął w mauzoleum, które dla swojego męża Chrystiana oraz syna zbudowała księżna Ludwika. Głównym budowniczym w latach 1677–1679 pięknej okrągłej budowli wkomponowanej w istniejące mury prezbiterium pofranciszkańskiego średniowiecznego kościoła św. Jana Chrzciciela w Legnicy, był włoski architekt Carlo Rossi. Postacie książąt i dekorację malarską wyrażającą apoteozę rodu Piastów oraz historię ich dokonań wykonał wiedeński artysta malarz i rzeźbiarz Matthias Rauchmiller.

Mauzoleum jest barokową kaplicą na planie koła nakrytą kopułą. Powierzchnia założenia powiększona została o pięć wnęk wbudowanych między przypory z pięknymi, umieszczonymi na wysokich cokołach, posągami księżnej Ludwiki, księcia Krystiana, księcia Jerzego IV Wilhelma oraz księżniczki Karoliny. Sarkofagi mauzoleum zawierają doczesne szczątki księżnej Elżbiety (zm. 1622), księcia

Ludwika IV (zm. 1663), księcia Krystiana (zm. 1672), księcia Jerzego IV Wilhelma (zm. 1675), księżnej Ludwiki (zm. 1680). Na tablicy umieszczonej w mauzoleum zapisano, że ród Piastów dał Polsce „24 królów i wielu panujących, Śląskowi 122 książąt, Kościołowi 6 arcybiskupów i biskupów”.

Nie wszyscy uwierzyli w jego naturalną śmierć. Wielu podejrzewało, że został otruty. Sugerowano, że dokonał tego jego dawny nauczyciel Bone. Podejrzenia były też kierowane na jezuitów. Wątpliwości jednak były tak duże, że księżna Ludwika postanowiła przeprowadzić specjalne dochodzenie, ale nie dało ono wówczas żadnych rezultatów. Dzisiaj, przy obecnych możliwościach medycyny sądowej, można byłoby tę zagadkę historii wyjaśnić. Niewątpliwie jest to zadanie dla współczesnych kontynuatorów dzieła Jerzego IV Wilhelma – kawalerów reaktywowanego w 1998 roku Zakonu Kawalerów Orderu Złotego Jelenia.

Dramat, który rozegrał się na zamku w Brzegu, spowodował istną lawinę rozmaitych utworów literackich, od kazań pogrzebowych poczynając, a na poematach i wierszach kończąc. Wybito też specjalne monety i medale.

ZAKON KAWALERÓW ORDERU ZŁOTEGO JELENIA DZIŚ

Kiedy podczas polowania w lasach brzeskich 23 sierpnia 1672 roku księżę Jerzy IV Wilhelm, upolowawszy jelenia, postanowił powołać do życia Zakon Kawalerów Orderu Złotego Jelenia, nie myślał zapewne, że będzie to pierwszy w historii łowiectwa zakon myśliwski, a ustanowiony wówczas statut będzie materialnym dowodem, że był to fakt historyczny. Niestety, zaledwie trzy lata później, w 1675 roku, wraz ze śmiercią księcia, zakończył się pierwszy historyczny okres istnienia Zakonu.

Minęły przeszło trzy stulecia. Pewnego dnia natrafiłem w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie na publikację zawierającą informacje o Zakonie. Przez kolejne lata odnajdywałem następne, niestety nieliczne pozycje, zawierające wyrywkowe informacje. Kiedy wreszcie miałem przed sobą na biurku statut Zakonu, czytając go, byłem już pewny, że cele, które przyświecały księciu Jerzemu Wilhelmowi, mimo upływu kilkuset lat, nadal są aktualne. To właśnie wtedy, czytając ten siedemnastowieczny, a jakby skierowany do nas tekst, postanowiłem, z szacunku dla naszej łowieckiej historii i z myślą o przyszłym kształcie polskiego łowiectwa, reaktywować Zakon. 23 sierpnia 1998 roku, w rocznicę założenia przez Jerzego Wilhelma Zakonu Kawalerów Orderu Złotego Jelenia, zaprosiłem do Lanckorony moich przyjaciół, znakomych myśliwych, a zarazem wybitnych miłośników i znawców kultury łowieckiej, aby po wiekach przywrócić do życia Zakon, którego idee przez lata nic nie straciły ze swego blasku i nadal są tak bardzo aktualne i żywe.

Podczas tego historycznego, reaktywacyjnego zgromadzenia Zakonu w wili „Ostoja” w Lanckoronie, powołano kapitułę, której członkowie jako pierwsi podpisali nowy statut Zakonu: Marek Piotr Krzemień – Wielki Mistrz, Zbigniew Krych – Wielki Łowczy, Leszek Krawczyk – Kanclerz, Tadeusz Wajda – Marszałek oraz Mirosław Szubiński.

Podobnie jak i u naszych poprzedników, w statucie zostało zapisane, że maksymalna liczba kawalerów Zakonu może wynosić 24. Klejnotem Orderu jest replika wykonana przez krakowskiego artystę medaliera Waldemara Pociaska na podstawie zawartego w statucie opisu. Niestety, do tej pory nie udało się nam odnaleźć oryginału Orderu.

W trakcie zgromadzenia Marszałek zorganizował zawody strzeleckie, wygrane przez Zbigniewa Krycha, który jako Wielki Łowczy poprowadził następnego dnia w Zatorze polowanie na kaczki. Królem tych łowów został Wielki Mistrz Marek P Krzemień.

Wówczas to została zapoczątkowana tradycja, że raz w roku odbywa się trzydniowe Zgromadzenie Zakonu. Przewodniczy mu Wielki Mistrz, który prowadzi seminarium związane z kulturą łowiecką, Wielki Łowczy organizuje polowanie, a Marszałek zawody strzeleckie do tarczy przedstawiającej jelenia. W 2008 roku, z okazji X-lecia reaktywowania, Zakon powrócił po wiekach do swej historycznej siedziby i odtąd w Sali Książęcej piastowskiego zamku w Brzegu ma swoje należne mu miejsce.

Każdy kawaler Zakonu podczas ważnych uroczystości łowieckich nosi zawieszony na zielonej wstędze obszywanej złotą lamówką swój numerowany Order Zakonu. Natomiast Wielki Mistrz stosowny łańcuch. Ubiozem kawalera Zakonu jest strój galowy członka Polskiego Związku Łowieckiego z naszytą na lewej kieszeni plakietką Zakonu, bolo wykonane z róży jelenia z miniaturką orderu oraz peleryna z dystynkcjami i klamrą, a także kapelusz z numerowaną oznaką zakonu lub futrzana czapa z broszą ozdobioną piórami oraz kordelas. Wszyscy kawalerowie posiadają kordelasy oraz sygnety. Insigniami władzy Wielkiego Mistrza są łańcuch z ryngrafem oraz sygnet będący równocześnie jego osobistą pieczęcią. Oprócz zakonnych precjozów kawalerowie mają swoje zakonne utensylia, takie jak: skórzany mieszek z dwoma kulami – czarną i białą do tajnych głosowań, piersiówkę z nalewką wykonaną według receptury Wielkiego Mistrza oraz kulawkę. Zakon posiada też własny medal Jerzego Wilhelma, który nadawany jest przez kapitułę osobom i instytucjom wybitnie zasłużonym dla Zakonu. Warto podkreślić, że wszystkie precjoza oraz utensylia według projektów Marka P Krzemienia wykonuje nadworny złotnik Zakonu kawaler Waldemar R. Pociask. Zakon ma również swoją chorągiew wykonaną według koncepcji Eugeniusza Gwiazdowskiego i Marka P Krzemienia oraz hymn, do którego słowa napisał Marek P. Krzemień a muzykę Krzysztof Kadlec.

Podstawową rolą Zakonu jest szeroko zakrojona działalność na polu kultury łowieckiej. W 2008 oraz 2011 roku Zakon zorganizował z inicjatywy i pod przewodnictwem Honorowego Wielkiego Mistrza Zakonu Marka P. Krzemienia dwa Międzynarodowe Kongresy Kultury Łowieckiej: w Pszczynie (2008) oraz Niepołomicach (2011). Zakon organizuje także sympozja oraz Spotkania z Kulturą Łowiecką. W 2003 roku Wielki Mistrz Marek P. Krzemień złożył wizytę w Zakonie św. Huberta w Kuks i nawiązał istniejące do dziś kontakty z tym Zakonem. Od 2004 roku Zakon wydaje pod redakcją M.P. Krzemienia „Roczniki Zakonu – Myśliwskie Intelktualia”. W 2008 roku ustanowił Medal Poloniae Culturae Ve-

nationis Bene Merenti, który za wybitne zasługi dla polskiej kultury łowieckiej nadaje powołana kapituła, której kanclerzem jest Marek P. Krzemień.

Na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Zakonu na zamku w Niepołomicach odbyłym w czasie II Międzynarodowego Kongresu Kultury Łowieckiej w 2011 roku, podczas którego dokonano poświęcenia chorągwi Zakonu, podjęto uchwałę o ustanowieniu pierwszego patrona europejskich myśliwych św. Eustachego patronem Zakonu. Już następnego roku w kościele w Czarnej Białostockiej, z inicjatywy kawalerów Zakonu Jacka Sakowicza, Marka P. Krzemienia oraz Eugeniusza Gwiazdowskiego, został odsłonięty pierwszy w Polsce ołtarz św. Eustachego. W 2013 roku z okazji 15. rocznicy reaktywowania zakonu wybito okolicznościowy medal.

ZAKON KAWALERÓW ORDERU ZŁOTEGO JELENIA DAWNIEJ I DZIŚ

Streszczenie

Zakon Kawalerów Orderu Złotego Jelenia założył 23 sierpnia 1672 roku załedwie dwunastoletni książę Jerzy Wilhelm. Młody książę był ostatnim męskim potomkiem Piastów – pierwszej udokumentowanej historycznie dynastii panującej w Polsce. Tegoż dnia, po upolowaniu pierwszego w życiu jelenia, ustanowił Order Złotego Jelenia, a następnie statut Zakonu, który zapisany przez Augusta Fryderyka Bone został następnie opublikowany w 1697 roku w Lipsku przez Christiana Gryphiusa w jego dziele *Kurzer Entwurff der Geist – Und Weltlichen Ritter Orden*.

W roku 1998 Marek Piotr Krzemień, po odnalezieniu historycznego statutu, uznając, że zawarte w nim treści nie straciły nic z aktualności, postanowił 23 sierpnia w Lanckoronie reaktywować Zakon. Od tego momentu głównym zadaniem Zakonu jest działalność na niwie polskiej kultury łowieckiej. Swoje cele Zakon realizuje poprzez organizowanie dorocznych trzydniowych zgromadzeń w trakcie których Wielki Mistrz prowadzi obrady oraz seminarium na tematy związane z kulturą łowiecką. Wielki Łowczy organizuje polowanie, a Marszałek zawody strzeleckie do tarczy przedstawiającej jelenia. Zakon organizuje także kongresy kultury łowieckiej, sympozja oraz spotkania. Luminarzom polskiej kultury łowieckiej Zakon przyznaje ustanowiony przez siebie Medal Poloniae Culturae Venationis Bene Merenti. Od 2004 roku zakon wydaje pod redakcją M.P. Krzemienia „Roczniki Zakonu” – Myśliwskie Intelktualia. W 2008 roku Zakon powrócił do historycznej siedziby na zamku w Brzegu.

Słowa kluczowe: Zakon Kawalerów Orderu Złotego Jelenia, książę Jerzy Wilhelm, „Myśliwskie Intelktualia”

ORDER OF THE KNIGHTS OF THE ORDER OF THE GOLDEN DEER FORMERLY AND NOW

S u m m a r y

Order of the Knights of the Order of the Golden Deer was founded on 23th August 1672 by only twelve years old Prince Georg Wilhelm. The young prince was the last male descendant of the Piast – the first historically documented dynasty in Poland. That day when he shot the first deer in his life, he instituted the Order of the Golden Deer, then the statute Order, which was saved by Augustus Frederick Bone and then published in 1697 in Leipzig by Christian Gryphius in his work *Kurzer Entwurff der Geist – Und Weltlichen Ritter Orden*.

In 1998 Marek Piotr Krzemień after finding historical Statute, recognizing that its contents have lost none of news, has decided on August 23th that year in Lanckorona to reactivate the Order. From that moment, the main task of the Order is the activity in the realm of Polish culture of hunting. The Order executes its objectives by organizing annual three-day meetings during which the Grand Master chairs the meeting and a seminar on topics related to the culture of hunting. Great Huntsman organizes hunting and Marshal the shooting competition to shield depicting a deer. The Order also organizes hunting culture congresses, symposiums and meetings. Polish Luminary of hunting culture the Order admits established by himself Medal *Poloniae Culturae Venationis Bene Merenti*. Since 2004 the Order edit under the editorship of Marek Piotr Krzemień *Annals of the Order – Myśliwskie Intelktualia*. In 2008, the Order returned to the historic seat of at the castle in Brzeg.

Keywords: Order of the Knights of the Order of the Golden Deer, Prince Georg Wilhelm, “Myśliwskie Intelktualia”



Ryc. 1. Piastowski zamek w Brzegu
Fig. 1. Castle in Brzeg



Ryc. 2. Herb Piastów śląskich
Fig. 2. Coat of arms of the Silesian Piast

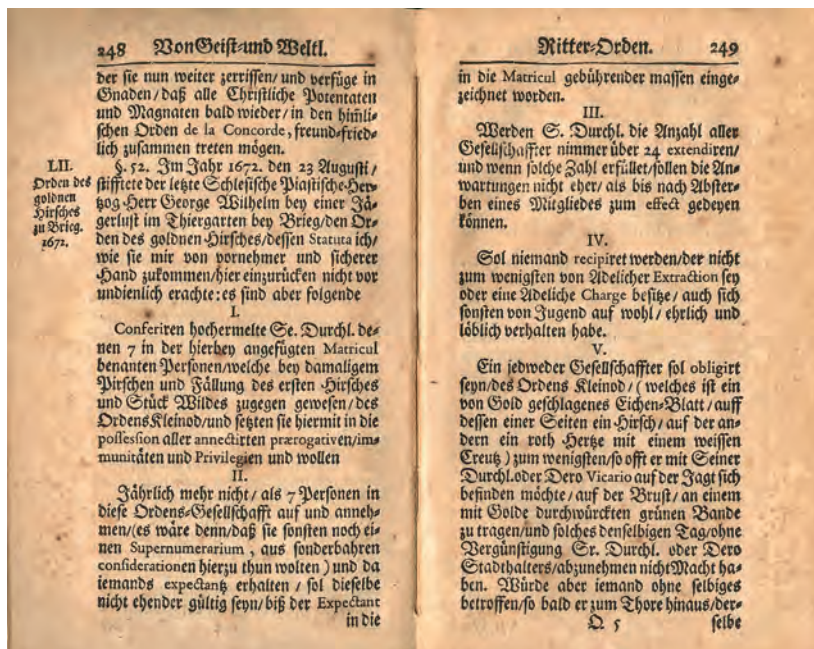


Ryc. 3. Marmurowe popiersie Jerzego Wilhelma

Fig. 3. Marble bust of Georg Wilhelm



Ryc. 4a. Okładka książki Christiana Gryphiusa
Fig. 4a. Cover of the book by Christian Gryphius



Ryc. 4b. Pierwsze strony Statutu
Fig. 4b. First pages of the Statute



Ryc. 5. Sarkofag księcia Jerzego Wilhelma
Fig. 5. Sarcophagus of Prince Georg Wihelm



Ryc. 6. Medal księcia Jerzego Wilhelma
Fig. 6. Medal of the Prince Georg Wihelm



Ryc. 7. Klejnot Orderu Złotego Jelenia
Fig. 7. Jewel of the Order of the Golden Deer



Ryc. 8. Marek Piotr Krzemień – reaktywator Zakonu Kawalerów Orderu Złotego Jelenia – Honorowy Wielki Mistrz

Fig. 8. Marek Piotr Krzemień – reactivator of the Order of the Knights of the Order of the Golden Deer – Honorary Grand Master



Ryc. 9. Tradycyjne polowanie
Fig. 9. The traditional hunting



Ryc. 10. Powrót do historycznej siedziby
Fig. 10. Return to the historic seat



Ryc. 11. Medal z okazji X-lecia reaktywowania Zakonu: a) awers, b) rewers

Fig. 11. Medal of the 10th anniversary of reactivation of Order of the Knights: a) obverse, b) reverse



Ryc. 12. Kawalerowie Zakonu ze swoją chorągwią przed zamkiem w Brzegu
Fig. 12. The Knights of the Order with their banner in front of the castle in Brzeg



Ryc. 13. Obrady I Kongresu Kultury Łowieckiej na zamku w Pszczynie
Fig. 13. Deliberations of the I Congress of Hunting Culture in the castle in Pszczyna



Ryc. 14. Z wizytą u czeskich przyjaciół
Fig. 14. Visiting Czech friends



Ryc. 15. Medal Poloniae Culturae Venationis Bene Merenti: a) awers, b) rewers
Fig. 15. Medal Poloniae Culturae Venationis Bene Merenti: a) obverse, b) reverse



Ryc. 16. Poświęcenie chorągwi Zakonu

Fig. 16. Consecration of the banner of the Order



Ryc. 17. Medal z okazji XV rocznicy reaktywowania Zakonu

Fig. 17. Medal of 15th anniversary of the reactivation of the Oder





Ryc. 18. Ołtarz św. Eustachego w Czarnej Białostockiej
Fig. 18. Altar devoted to St. Eustachy in Czarna Białostocka